

„nieszczęśliwych” sformułowań i zapewnił, że wszyscy redaktorzy zostali pouczeni o stosowaniu właściwej terminologii (k. 26)

Także autor artykułu przeprosił za niefortunne sformułowanie, wskazując, iż szczegóły polsko-niemieckiej historii są mu dobrze znane, a użyte przez niego określenie miało w jego subiektywnej ocenie podkreślić jedynie „położenie geograficzne” (k. 26).

Mając na względzie, iż w niniejszej sprawie zarówno autor artykułu, jak i Redaktor Naczelny „Rhein Zeitung” wyjaśnili przyczyny użycia wskazanego niewłaściwie sformułowania i wielokrotnie wyrazili ubolewanie nad faktem jego użycia, jak również zostało zamieszczone sprostowanie artykułu, tak w wydaniu papierowym Dziennika „Rhein Zeitung” w dniu następnym, jak i sprostowanie wersji elektronicznej oraz opublikowano tzw. tweety o „nieszczęśliwym sformułowaniu” w mediach elektronicznych, w opinii Sądu brak jest podstaw do przyjęcia, iż użycie zwrotu „w polskim obozie zagłady” w artykule w niemieckim dzienniku „Rhein Zeitung” wynikało z umyślnego działania ukierunkowanego na poniżenie i wyrażenie pogardy Narodowi lub Rzeczypospolitej Polskiej.

Materiał dowodowy wskazuje zatem, że przytoczone sformułowanie, wysoce niestosowne, nie odnosiło się do obozów zakłady zakładanych, czy prowadzonych przez Polaków, lecz miało na celu określenie położenia geograficznego obozu w Sobiborze.

W ocenie Sądu, decyzja prokuratora zatem co odmowy wszczęcia śledztwa była słuszna i Sąd ją w pełni podziela. Z tych względów zażalenie na postanowienie w przedmiocie odmowy wszczęcia postępowania przygotowawczego Sąd uznał za niezasadne i utrzymał postanowienie prokuratury w mocy na podstawie art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 465 § 1 kpk.

Abstrahując od powyższego, iż złożone zażalenie przez skarżących Annę Halves i Józefa Galińskiego nie stanowiło podstawy do wszczęcia śledztwa w niniejszej sprawie w oparciu o przedstawioną uprzednio argumentację, Sąd pragnie zauważyć i wyrazić uznanie dla patriotycznej i obywatelskiej postawy skarżących, których błyskawiczna reakcja (niezależnie od polskiej placówki konsularnej w Niemczech) na przedmiotowe sformułowanie zawarte w artykule z dnia 27 stycznia 2014 roku w niemieckim dzienniku „Rhein Zeitung” przyczyniła się do nagłośnienia zaistniałej sytuacji i stanowiła brak przyzwolenia na używanie niewłaściwych sformułowań mogących prowadzić nieświadomego odbiorcę do mylnych wniosków historycznych i naruszenia tym samym dobrego wizerunku Polski zagranicą.

Wobec powyższego, Sąd orzekł jak w sentencji postanowienia.

Za zgodność z oryginałem

świadczy:



